

Księga Ezechiela

Rozdział 14

1. Także przybyli do mnie mężowie ze starszyny Izraela oraz przede mną usiedli. 2. I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: 3. Synu człowieka! Ci mężowie przytulili do serca swe bałwany, a podniecie swej winy postawili przed swoje oblicze. Czy, rzeczywiście, miałbym dać się przez nich wybadać? 4. Dlatego pomów z nimi oraz im oświadcz: Tak mówi Pan, WIEKUISTY: Ktokolwiek z domu Izraela przyjął do serca swe bałwany, a podniecie swej winy postawił przed swoje oblicze i przyszedł do proroka – Ja, WIEKUISTY, sam odpowiem temu, co przyszedł z mnóstwem swoich bałwanów; 5. aby ująć dom Izraela za serca, które ode Mnie odstąpiły, z powodu wszystkich swoich bałwanów. 6. Oświadcz domowi Izraela: Tak mówi Pan, WIEKUISTY: Nawróćcie się! Odstąpcie od waszych bałwanów i odwróćcie wasze oblicze od wszystkich waszych obmierzłości! 7. Bo kto odstąpi ode Mnie z domu Izraela i z cudzoziemców, co przebywają w Izraelu a przytuli do serca swe bałwany i przed oblicze postawi podniecie swojej winy; oraz przybędzie do proroka, by Mnie przez niego wybadać – Ja, WIEKUISTY, sam mu odpowiem w Mojej postaci. 8. Oto zwrócę Moje oblicze przeciw takiemu człowiekowi, zniweczę go, więc będzie znamieniem i przysłowiem. Wytracę go spośród Mojego ludu, więc poznacie, że Ja jestem WIEKUISTY! 9. Także prorok, gdyby dał się skusić i wypowiedział słowo, to Ja, WIEKUISTY, zmyliłem tego proroka – wyciągnę na niego Moją rękę oraz zgładzę go spośród Mojego izraelskiego ludu. 10. Obaj poniosą swoją winę. Jaką będzie każn badającego, taką będzie i każn proroka. 11. Aby nadal nie odpadał ode Mnie dom Izraela oraz nadal nie kazili się wszelkimi swoimi postępками; lecz byli dla Mnie narodem, a Ja ich Bogiem – mówi Pan, WIEKUISTY. 12. I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: 13. Synu człowieka! Gdyby przede Mną zgrzeszyła jakaś ziemia, dopuszczając się przemieszania, a Ja wyciągnę przeciw niej Moją rękę, by złamać jej podporę chleba i nasłać na nią głód, aby wytępić z niej ludzi i zwierzęta; 14. lecz pośród niej znajdowali się ci trzej mężowie: Noach, Daniel i Ijob – to oni, przez swoją sprawiedliwość, ocaliliby tylko swoje dusze, mówi Pan, WIEKUISTY. 15. Jeśli po owej ziemi puszcę dzikie zwierzęta, aby ją wyludniły i zamieniła się w pustkowie, z powodu braku przechodnia oraz tych dzikich zwierząt; 16. to owi trzej mężowie pośród niej – Ja jestem żywy, mówi Pan, WIEKUISTY – nie zdołaliby ocalić ani synów, ani też córek, lecz ocaleli tylko sami; zaś ziemia zamieni się w pustkowie. 17. Albo jeśli przyprowadzę miecz na tą ziemię i powiem: Niech miecz przeciągnie przez tą ziemię! I wytępię z niej ludzi, i zwierzęta. 18. A byłiby pośród niej owi trzej mężowie – Ja jestem żywy, mówi Pan, WIEKUISTY nie zdołaliby ocalić ani synów, ani też córek, lecz ocaleli tylko sami. 19. Albo gdybym zesłał mór na tą ziemię oraz we krwi wylał Me oburzenie, by wytępić z niej ludzi i zwierzęta; 20. zaś Noach, Daniel i Ijob byłiby pośród niej – Ja jestem żywy, mówi Pan, WIEKUISTY nie zdołaliby ocalić ani syna, ani też córki; lecz sami, przez swoją sprawiedliwość, ocaliliby swoją duszę. 21. Zaiste, tak mówi Pan, WIEKUISTY: Tym bardziej to pewne, bo zsyłam na Jerozolimę Moje cztery,

okrutne kaźnie: Miecz, głód, dzikie zwierzęta i mór, by wytępić z niej ludzi i zwierzęta! **22.** Ale oto – pozostaną w niej ocaleni, synowie i córki, którzy będą uprowadzeni; oto do was wyjdą, abyście zobaczyli ich postęпки i sprawy, i pocieszyli się po klęsce jaką sprowadziłem na Jeruszałaim; po tym wszystkim, co na nią sprowadziłem. **23.** Tak was pocieszą, gdy zobaczycie ich postęпки i sprawy, oraz gdy zrozumiecie, że to wszystko, co z nią zrobiłem, nie bez powodu uczyniłem – mówi Pan, WIEKUISTY.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012